

WIENIEC-PSZCZÓŁKA

PISMO POLSKIEJ CHRZEŚCIJAŃSKIEJ I NARODOWEJ DEMOKRACJI.

WSZYSTKO DLA CHRYSTUSA
DLA JEGO LUDU!

ZAŁOŻYCIEL
KS. STANISŁAW STOJAŁOWSKI

SPRAWIEDLIWOŚCIĄ,
PRAWDĄ I ZGODĄ!

Prenumerata kwartalna z przesyłką pocztową: **12000 Mkp.** — W Ameryce rocznie 2 dol.
Ogłoszenia: 1000 M. za wiersz milimetrový lub jego miejsce, w tekście 2.000 M. Drobne: 400 M. za słowo
Redakcja i Administracja: Kraków, ul. Dunajewskiego 7. l. p. Konto P. K. O. Nr. 141.557 — Telefon 25-02

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS!

Dla wszystkich Czytelników „WIENIEC-PSZCZÓŁKA“!

Do dzisiejszego Nru z datą dnia 26-go sierpnia 1923 r. załączamy
„Cennik Nr. 8.“ „Warszawskiej Spółki Manufakturowej“
w Warszawie, ul. Jasna Nr. 18-20, Tel. 243-80

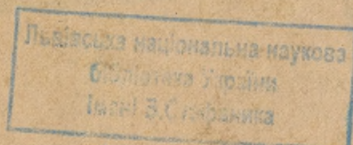
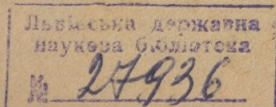
Firma ta załatwia zlecenia na pisemne zamówienia pocztą za pobraniem (płaci się przy odbiorze) na odpowiedzialność firmy. — W razie jeżeli towar nie odpowiada, przyjmujemy z powrotem i zamieniamy na inny towar lub zwracamy pieniądze.

Uwaga! Cennik Nr. 8 był drukowany w kwietniu 1923 r., wobec tego do cen umieszczonych w obecnym Cenniku dolicza się dodatek drożyzniowy, jednak nasz towar kalkuluje się o wiele taniej, niż u innych firm, a zwłaszcza w sklepach prowincjonalnych.

Prace Rządu nad naprawą skarbu.

Przed tygodniem wypowiedzieliśmy przekonanie, że w obecnej chwili wszystkie siły rządu, Sejmu i Senatu, winny być skupione na przeprowadzeniu oszczędności w wydatkach państwowych, gdyż właśnie oszczędności obok podniesienia dochodów państwowych są to główne warunki zrównania budżetu państwowego, a więc i uzdrowienia skarbu. Z przyjemnością stwierdzić możemy, że rząd sprawę oszczędności pojmuje serjo i do przeprowadzenia ich wziął się z całą bezwzględnością.

Mimo to, że na skutek obstrukcji lewicy nie została w Sejmie uchwalona ustawa oszczędnościowa (na co wszyscy nasi czytelnicy niech zwrócą szczególną uwagę i niech dobrze zapamiętają, kto to jest przeciwny oszczędnościom), komisarz oszczędnościowy, wojewoda Moskalewski nie przerwał swej pracy, tylko prowadzi swe dzieło z całą energią. W ostatnim tygodniu udzielił on przedstawicielom gazet szereg wiadomości o swoich pracach i zamiarach, z których to wiadomości dowiadujemy się, że wykonana przezeń praca



już w obecnej chwili polega na zaoszczędzeniu wydatków państwowych na 100 miliardów marek. Wogóle coś, jak przypuszcza p. Moskałewski, da się jeszcze przeprowadzić oszczędności na 400 miliardów marek. W dalszym ciągu podał p. Moskałewski do wiadomości, w jaki sposób odbywa się jego praca. Otóż odbywa się ona w ten sposób, że komisarz Moskałewski przygotowuje plan oszczędności w poszczególnych ministerstwach, komunikuje go premierowi Witosowi, a ten poleca jego wykonanie poszczególnym ministerstwom. Główne kierownictwo akcji oszczędnościowej znajduje się zatem w rękach dwóch ludzi, to jest prezesa ministrów Witosa i komisarza oszczędnościowego wojewody Moskałewskiego. Wykonaniem planu obmyślonego przez tych dwóch ludzi, zajmują się poszczególne ministerstwa w swoim zakresie i przyznać to trzeba, że robią to z całą ochotą i pełną energią.

Przed tygodniem podaliśmy szereg szczegółów z działalności poszczególnych ministrów w zakresie oszczędności, zwłaszcza ministrów: spraw zagranicznych Seydy, spraw wojskowych gen. Szeptyckiego i spraw wewnętrznych Kiernika. Obecnie zanotujemy nowe szczegóły. I tak z ramienia komisarza oszczędnościowego, zostały powołane **specjalne komisje oszczędnościowe** złożone z fachowców, których zadaniem będzie rewizja poszczególnych gałęzi gospodarki państwowej. Dotychczas trzy takie komisje zostały utworzone. Jedna do spraw kolejowych, która bada gospodarkę na kolejach, druga bardzo ważna została powołana przez ministra rolnictwa Gościckiego **dla zbadania gospodarki w lasach państwowych**, która to gospodarka nie cieszy się najlepszą opinią. Trzecią wreszcie komisję powołuje minister spraw wojskowych Szeptycki dla zbadania wytwórni wojskowych, to jest przemysłu pracującego na potrzeby wojska.

Praca oszczędnościowa pójdzie jeszcze szybciej, gdy jesienią uchwali Sejm ustawę oszczędnościową udaremniioną przez lewicę na letniej sesji Sejmu. Wówczas praca rządu będzie prześpieszona, bo rząd będzie mógł znosić wtedy całe urzędy, a nawet niepotrzebne ministerstwa. Lewica krzyczy, że to zamach na konstytucję, spodziewamy się jednak, że wszyscy obywatele zdrowo myślący poprą w tej sprawie rząd, gdyż wszyscy mają już dość marnotrawstwa.

Opinia społeczeństwa polskiego jest pod tym względem zgodna: **oszczędności winny być przeprowadzone z całą stanowczością**. Nasze stronnictwo Związku Ludowo-Narodowego zawsze tego żądało. Inne stronnictwa wchodzące w skład obecnej większości również domagają się przeprowadzenia oszczędności. W ubiegłą niedzielę np. obradował w Krakowie Zjazd okręgowy P. S. L. „Piast”, na którym przyjęto rezolucję domagającą się oszczędności. A więc rząd ma jasno wytykniętą drogę, niech po niej idzie śmiało i niech

nie ogląda się ani na krzyki lewicy, ani na popularność, bo ta sama przyjdzie, gdy naprawa skarbu zostanie dokonana.

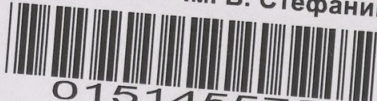
A teraz jakżeż się przedstawiają ogólne widoki naprawy skarbu. Otóż naprawa skarbu, jak już nieraz pisaliśmy, polega 1) na zrównoważeniu budżetu, to jest zrównaniu dochodów państwowych z wydatkami, do czego prowadzi podniesienie podatków i przeprowadzenie oszczędności, oraz 2) na **wprowadzeniu dobrego, pełnowartościowego pieniądza**. Dobrym pieniądzem nie może być pieniądz papierowy, tylko pieniądz oparty na złocie lub innych zupełnie realnych wartościach.

Zgodnie z powyższem, rząd obecny, świadom w pełni celu, do którego zmierza, prowadzi swą pracę w trzech kierunkach: 1) podnosi dochody, 2) robi oszczędności, 3) stara się o nagromadzenie walorów (złota i innych realnych wartości), które posłużą jako zabezpieczenie pełnowartościowej waluty.

O pierwszych dwóch kierunkach działalności rządu pisaliśmy i piszemy ciągle; o zabiegach w ostatnim z tych trzech kierunków mniej, gdyż sprawa ta jest bardzo delikatna i zależy mniej od nas wszystkich, a więcej od powodzenia polityki rządowej. Przedewszystkiem zaznaczyć należy, że pod tym względem otrzymał rząd obecny spadek najbardziej opłakany po poprzednich rządach. Przedewszystkiem jeszcze minister Jastrzębski użył złota, znajdującego się w P. K. K. P. jako zabezpieczenia swej nieudanej pożyczki złotej. Pożyczka nie powiodła się, a złoto, przeznaczone jako zabezpieczenie zdrowej waluty, zostało dla tego celu zmarnowane. Następnie rząd gen. Sikorskiego ogołocił zupełnie skarb z zapasu walut obcych, których użył na interwencję giełdową, aby się utrzymać przy władzy. Wedle obliczenia posła Byrki, w ten sposób zostało zmarnowanych obcych walut na ogólną wartość 22 milionów dolarów.

Rząd obecny zastał więc w P. K. K. P. zupełnie pusty. Trzeba było zaczynać na nowo. Obecnie **ilość obcych walut w PKKP. się zwiększa**. Wpływały na to przepisy dewizowe, wydane przez obecny rząd, na mocy których wywożący z Polski za granicę towary winni otrzymane stamtąd wzamian waluty odprowadzać do P. K. K. P. Jednak większych wpływów walut zagranicznych będzie się mógł rząd spodziewać dopiero w jesieni z eksportu cukru i zboża. To są źródła walorów własne. Obok źródeł własnych jest jeszcze **możliwość pożyczki zagranicznej**. O tej rzeczy rozchodzi się coraz więcej pogłosek. Prawdy jest w nich tyle, że rzeczywiście w ostatnich czasach zaofiarowania pożyczek ze strony kapitalistów zagranicznych są coraz częstsze. Rząd te oferty bada, jednak nie może okazywać pośpiechu, gdyż chodzi tu o rzecz ważną, i jasne dla każdego, że

ЛННБ України ім. В. Стефаника



01514557S

zagranica pożyczki nie da za darmo. Trzeba za nią będzie zapłacić i właśnie chodzi o to: ile.

Musimy się uzbroić w cierpliwość i rządowi zaufać. Praca, jak widzą nasi czytelnicy, jest prowadzona na wszystkich polach, ale bez hałasu, krzyku i reklamy.

W przeciągu 2-ch miesięcy za rządu nowej większości Sejm przeprowadza tyle ustaw podatkowych, ile dawniej uchwalano ich przez całe lata, uchwała podatek majątkowy, który budzi dla nas zaufanie zagranicy, dalej rząd przeprowadza energicznie oszczędności, a nadto bez szumu robi się przygotowania do założenia Banku emisyjnego i wprowadzenia zdrowej pełnowartościowej waluty.

Miejmy przekonanie, że te wysiłki rządu wydadzą owocne rezultaty, obliczone nie na chwilową popularność, ale na trwałą skuteczność i pożytek.

Dr. Władysław Świrski.

Święto żołnierza polskiego.

Dnia 15 sierpnia obchodzono w całej Polsce rocznicę odparcia najazdu bolszewickiego. Święto żołnierza polskiego stało się świętem narodowym, bo cały naród brał udział w obchodach. Szczególnie piękne uroczystości odbyły się w Warszawie na placu Saskim. Po uroczystej Mszy św. polowej, odprawionej przez J. E. ks. biskupa polowego Galla, odbył się pochód i defilada wojska pod pomnikiem Ks. Józefa Poniatowskiego przed przedstawicielami rządu, delegacjami pułków, przedstawicielami państw przyjaźnionych i t. d. przy gromkich okrzykach zgromadzonej publiczności na cześć armii i wolnej Zjednoczonej Rzeczypospolitej.

Podobne uroczystości odbyły się w Krakowie, Poznaniu, Lwowie, Wilnie, Lublinie i w innych mniejszych miastach Polski.

Zaliczka na podatek majątkowy.

Podatek majątkowy, jak już o tem pisaliśmy, został już uchwalony w Senacie. Podatek ten przyniesie państwu miliard franków złotych, a przez to nie tylko nasza marka będzie ustabilizowana, wszystkie długi państwowe będą spłacone, lecz także będzie można utworzyć nową silną walutę, opartą na złocie. Podatek majątkowy będzie pobierany przez trzy lata, począwszy od roku 1924.

Jednak już w tym roku będzie ściągnięta na poczet podatku majątkowego zaliczka, celem pokrycia dotychczasowego deficytu.

A mianowicie na poczet zaliczki, winni płatnicy w czasie od 10 listopada 1923 r. uiszczyć bez oddzielnych uwiadomień:

1) Płatnicy placący od 150.000 Mkp. do 600.000 rocznego podatku gruntowego i budynkowego zapłacą jednokrotną kwotę tego podatku przypadającą za pierwsze półrocze 1923 roku.

2) Placący od 600.000 do 1.000.000 Mkp. zapłacą dwukrotną kwotę.

3) Placący ponad milion, trzykrotną kwotę w ten sam sposób obliczoną.

Płatnicy podatku przemysłowego dwukrotną pełną kwotę, przypadającą za pierwsze półrocze 1923 roku od przedsiębiorstw przemysłowych w pierwszych 6 kategoriach i przedsiębiorstw handlowych pierwszych dwóch kategorii, oraz od samodzielnych wolnych zajęć zawodowych i jednokrotną kwotę pełną od przedsiębiorstw przemysłowych 7 kategorii i przedsiębiorstw handlowych 3 kategorii. Wreszcie sześciokrotną pełną roczną kwotę podatku obrotowego przypadającego za rok 1923 od płatników tego podatku na górnośląskiej części województwa śląskiego.

Przegląd polityczny.

ZMIANA RZĄDU W NIEMCZECH.

Po ustąpieniu kanclerza dra Cuno na stanowisko kanclerza wstąpił Stresemann, przywódca partii ludowej.

Zdawało się, że nowy rząd utworzony przez Stresemanna będzie dążył do porozumienia z Francją, w sprawie spłaty długów wojennych i dlatego po ustąpieniu dra Cuno marka niemiecka zatrzymała się chwilowo. Kiedy jednak okazało się, że i Stresemann nie myśli zaprzestać stosowania polityki biernego oporu w zagłębiu Ruhry, marka niemiecka poczęła dalej spadać i dzisiaj doszła już do 6 milionów za jednego dolara.

NIEPOKOJE W GRECJI.

W Salonikach tłumy robotników zajęły giełdę, spłodowały składy i stragany. Do Salonik zostały wysłane posiłki wojskowe. Podobne rozruchy miały miejsce w Atenach i innych miastach. Jako przyczynę rozruchów uważają wyzysk mas pracujących przez wielki kapitał i ogólną nędzę.

STRAJK GENERALNY W GDAŃSKU.

Z powodu niedojścia do skutku układów między pracodawcami, a przedstawicielami robotników w sprawie podwyższenia zarobków robotników, wybuchł strajk generalny w Gdańsku, ogłoszony przez związki zawodowe. Zastrajkowali robotnicy wszystkich fabryk i zakładów elektrycznych, robotnicy portowi i tramwajarze. Wpra-

wdzie w połowie ubiegłego tygodnia doszło do porozumienia pomiędzy pracodawcami a robotnikami, lecz obie strony są z nich niezadowolone. Jakkolwiek robotnicy powrócili do pracy to jednak strajku nie należy uważać za zażegnany, bo wrzenie wśród robotników gdańskich trwa dalej.

Ważne dla emigrantów wyjeżdżających do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Ponownie przypominamy, że Urząd Emigracyjny przyjmuje obecnie affidavity do otemplowania następujących kategorii emigrantów:

- 1) żonom, jadącym do mężów i odwrotnie,
- 2) rodzicom, którzy jadą do dzieci,
- 3) dzieciom, które jadą do rodziców,
- 4) sierotom do lat 14 udającym się do dalszych krewnych,
- 5) emigrantom, którzy jadą do braci i sióstr oraz szwagrów.

Affidavity nie są przyjmowane przez Urząd bezpośrednio od emigrantów, lecz tylko należy je składać w jednym z następujących miejsc:

- a) w Polskim Towarzystwie Kolonialnem, Warszawa, Marszałkowska 63;
- b) w swoim Starostwie;
- c) w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy;
- d) w linii okrętowej, gdzie zakupiona została karta okrętowa.

Wszyscy emigranci, należący do powyższych kategorii, a nieposiadający paszportów zagranicznych lub numerków (karty wstępu) od konsula amerykańskiego, winni jaknajszybciej przesłać swe affidavity po powyżej wspomnianych instytucjach.

WAŻNE DLA ŻON, JADACYCH DO MĘŻÓW DEKLARANTÓW.

Jak się ostatecznie wyjaśniło, konsulat amerykański udziela wizy żonom, jadącym do mężów - deklarantów, udzielanie zaś wiz dla emigrantów, udających się do braci i sióstr - deklarantów, zostało wstrzymane.

Narazie konsulat amerykański nie wydaje wiz dla emigrantów, posiadających karty wstępu (numerki), a udających się do wujaszków lub kuzynów. Dzieci jednakże do lat 18, jadący do wujaszków i kuzynów obywateli amerykańskich, wizę otrzymują.

W SPRAWIE WYDAWANIA NOWYCH KART WSTĘPU (NUMERKÓW).

Konsulat amerykański w chwili obecnej wydaje numerki tylko żonom, jadącym do obywateli amerykańskich i reemigrantom. Inne kategorie emigrantów numerków nie otrzymują.

REJESTRACJA EMIGRANTÓW, POSIADAJĄCYCH WIZY AMERYKAŃSKIE.

Jak wiadomo, emigranci po otrzymaniu wizy amerykańskiej muszą za pośrednictwem linii okrętowej, zaopaltować wizę w numer rejestracyjny, których liczba na każdy miesiąc jest ograniczona.

Otóż kwota polska na miesiąc sierpień jest już wyczerpana, t. j. emigranci, którzy nie zostali zarejestrowani przez swą linię na ten miesiąc nie mogą wyjechać okrętami, które przybywają do Ameryki przed 1 września i zmuszeni są do wyjazdu na następnych okrętach, które przybywają do Ameryki po 1 września b. r.

Dlatego też przypominamy, że po otrzymaniu wizy amerykańskiej, należy natychmiast udać się do swej linii okrętowej celem zarejestrowania paszportu.

Pouczające książki.

W Sekretarjacie Głównym Związku ludowo-narodowego w Warszawie, Aleje Jerozolimskie 17 są do nabycia po cenie niższej, niż w księgarniach, następujące książki:

- 1) Prof. Stan. Grabskiego: „Z codziennych walk i rozważań“.

Jest to kilkadziesiąt łatwo czytających się artykułów, omawiających w sposób głęboki, poważny, a przystępny najważniejsze zagadnienia polityki polskiej ostatniej doby (o drogach historycznych Polski, jej mocarstwowych interesach, o samorządzie, o sprawie waluty, kwestji żydowskiej itd.). Stron 168. — Cena 14.000 mk. (w księgarniach 22.000 mk.).

- 2) Prof. Jana Zamorskiego: „Uwagi o gospodarczym położeniu Polski“.

Jestto pełne głębokich myśli rozstrząsanie przyczyn ciężkiego stanu gospodarczego, w jakim znalazła się Polska i wskazanie jedynej drogi naprawy. Stron 46. — Cena 2.000 mk. (w księgarniach 3.500 mk.).

- 3) „Sprawa dra Skrudlika“. Książka ta zawiera wstrząsające rewelacje, demaskujące konspiracyjną robotę lewicy polskiej w wskrzeszonej Polsce. Napisana żywo i zajmująco. Stron 100. — Cena 9.000 mk. (w księgarniach 14.000 mk.).

Koła Związku ludowo-narodowego i działacze, nabywający co najmniej 10 egzemplarzy otrzymują 15% rabatu.

Przy zamówieniach należy przysyłać należność. Można sprowadzać za zaliczeniem pocztowym.

Pamiętajcie o funduszu prasowym.

Dział organizacyjny.

NOWA PLACÓWKA.

Dnia 7 lipca powstało w Barwałdzie Średnim kółko Związku Ludowo-Narodowego.

Korespondencje.

Mucharz, w Wadowickiem.

Utworzenie polskiej większości wprawilo we wściekłość wyzwolenców, a zwłaszcza dra Putka, Sanojcy, Sitarza i innych, którzy lubią o chłopie dużo mówić, ale jego potrzeb nie znają i uważają go tylko za narzędzie do zrobienia swej kariery. Ze Wyzwolenie chce chłopów zaprowadzić na podwórko socjalistyczno-żydowskie, widać to z tego, iż teraz zawsze idą ręką w rękę z żydami-bolszewikami, Niemcami i innymi mniejszościami narodowymi, jakby chcieli podkreślić, że są międzynarodowi. Chłopi polscy jednak nie są międzynarodowcami. Wyzwolenicy podają się za obrońców ludu polskiego. W takim razie trzeba ich zapytać, kto przyrzekł Białorusinom autonomję terytorjalną? Kto jest za wyrzuceniem ludności polskiej z kresów wschodnich? Kto bronił posła Luckiewicza i innych od kary? Kto domagał się w Sejmie amnestji dla komunistów i bolszewików? Kto podburza ludność do rozruchów antypaństwowych? Kto domagał się w Sejmie legalizacji Kościoła narodowego? Wszystkie to robili Wyzwolenicy i ich przyjaciele.

W naszej parafji w Mucharzu mamy wiele braków. Niema dzwónów w kościele, ani piszczałek do organów, które nam Austria zabrała, a parafja do dziś dnia nie otrzymała za nie odszkodowania. Kościół stoi bez żadnego ogrodzenia, niema też domu dla organisty. Pan Sitarz, który jest przewodniczącym komitetu kościelnego, nie zajmuje się wcale kościołem, bo jego zajmuje tylko polityka i rozbijanie wieców prawicowo-ludowych. Tak się dzieje w gnieździe dra Putka. Jak pamiętacie o Bogu, tak Bóg będzie o was pamiętał. Jak pracujecie na chwałę Bożą, tak wam będzie Bóg płacił na sądzie ostatecznym.

Stojąłowczyk ze Śleszewic.

KRONIKA.

MILJONÓWKA. W ostatniem ciągnięciu wygrana padła na Nr 1 855.955.

KURSY WALUT ZAGRANICZNYCH. W ostatnim tygodniu płacono na giełdzie warszawskiej za dolary amerykańskie po 245 tys. mkp., za angielskie funty szterlingów po 1,183.000 mkp., za franki francuskie 13.300 mkp., wreszcie za markę polską otrzymano 16 marek niemieckich.

USTALANIE SIĘ KURSU MARKI POLSKIEJ. W ostatnich dwóch tygodniach marka polska zaczyna się ustalać. Na giełdach zagranicznych, np. na giełdzie szwajcarskiej okazuje nawet zwyżkę. Wedle powsze-

chnego zdania finansistów, jesteśmy już w przededniu stabilizacji marki, tembardziej, że dochody państwowe stale wzrastają, zwłaszcza dochody z podatków.

PODROŻENIE TARYFY KOLEJOWEJ. Od 1 września taryfa osobowa na kolejach zostanie podniesiona o 100 %, towarowa zaś podniesioną zostanie również o tyleż, ale dopiero od 1 października.

PODROŻENIE OPLAT POCZTOWYCH nastąpi od 1 września, o jaki procent, dotychczas jeszcze nie wiadomo. Zarówno opłaty pocztowe, jak i taryfa kolejowa pozostaje znacznie w tyle za ogólnym wzrostem drożyzny.

PODROŻENIE TYTONIU. Od dnia 13 sierpnia br. wyroby tytoniowe znów podrożały. Ceny obecne po podwyżce przedstawiają się następująco:

1) **Papierosy:** Sfinks 1400 mkp., Dames 1300, Keddy 1200, Egipskie 1000, Klub 800, Sejmowe 800, Prezydent 700, Damskie 700, Farys 600, Pogoń 700, Sport 700, Warszawskie 700, Syrena 500, Wisła 500, Wanda 400 mkp. — za sztukę.

2) **Cygara:** Havana 10.000 mkp., Belweder 8.000, Wawel 7.000, Brytanica 6.500, Trabuco 6.000, Kuba 5.500, Portorico 3.500, Mieszane zagraniczne 3.200, Brazyl Virginia 2.000 mkp. — za sztukę.

3) **Tytonie do papierosów:** Kir 1.600.000 mkp., Ksanti 1.450.000, Najprzedniejszy sultański 1.350.000, najprzedniejszy macedoński 1.200.000, najprzedniejszy turecki 1.000.000, przedni turecki 760.000, średni turecki 700.000, kresowy 500.000 mkp. — za 1 kg.

4) **Tytonie do fajki:** Przedni fajkowy 300.000 mkp., zwyczajny fajkowy 220.000 mkp. — za 1 kg.

CENA BONÓW ZŁOTYCH. Ministerstwo skarbu ogłasza: Na podstawie ustawy z dnia 22 marca 1923 r. w przedmiocie wypuszczania 6 proc. złotych bonów skarbowych, cena emisyjna 6 procentowych złotych bonów skarbowych serji IA, IB, IC, ID wynosi marek 40.000 za 1 złoty. Ustalona niniejszem obwieszczeniem cena emisyjna obowiązuje z dniem 16 sierpnia 1923 r.

KURS STRAŻY LEŚNEJ I ROLNICZY dla inw. woj. w Niepołomicach rozpoczyna się 4 września br.

Reflektanci winni zgłosić się tegoż dnia w kierownictwie kursu straży leśnej w Niepołomicach i przynieść ze sobą książkę inwalidzką, świadectwo moralności i ostatnie świadectwo szkolne. O przyjęciu na kurs rozstrzygać będzie komisja porady na miejscu. Zgłaszający się winni przynieść ze sobą odzież i bieliznę i przygotować się na ewentualne pozostanie na kursie. Bliższych informacji udziela na żądanie Wydział Pracy i Opieki społecznej Województwa krakowskiego.

SPROSTOWANIE. Adres Chrześcijańskiej sprzedaży manufaktury M. Rzeźnik Łódź, jest skrzynka pocztowa 34, a nie 43, jak mylnie wydrukowano w ogłoszeniu „Darma” zamieszczonem w Nrze 29.

KATASTROFA NA WIŚLE. Na wiśle pod Radziwiem, wprost Płocka, zdarzyła się katastrofa, która pochłonęła 34 ofiary. Szczegóły katastrofy są następujące:

Kiedy dwie łodzie, jedna pod żaglem, druga przywiązana do pierwszej, przepełnione robotnikami, udajacymi się na kępe koło Duninowa po odbiór wikliny,

znajdowały się na środku Wisły, zerwała się straszna wichura, która pierwszą łódź wyrzuciła. Znajdujący się w niej robotnicy zaczęli przesłakiwać na drugą łódź, która już przedtem była przeładowana, a pod ciężarem druga łódź zaczęła również tonąć. Pomoc wszelka była niemożliwa wobec wichru i znacznej odległości.

Z kilkudziesięciu osób znajdujących się na łodzi, uratowało się tylko troje dzieci, które zdążyły pochwycić rękoma łódź.

POŻAR NA STACJI KOLEJOWEJ. Na st. kol. Sobolew, w pow. garwolińskim w czasie przelewania benzolu z cysterny do beczek, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, wybuchnął pożar.

Spalił się 4.300 kg. benzolu na szkodę P. K. I. oraz uległ silnemu poparzeniu kolejarz Stefan Skorupka, którego umieszczono w szpitalu.

BRATOBÓJSTWO. Na tle nieporozumień majątkowych 35-letni Jan Gatkowski ze wsi Osowa w pow. radomskim zamordował brata swego Szczepana. Bratobójcę aresztowano.

ZABÓJSTWO. Franciszek Korwalski ze wsi Węgrzynowa Starego w pow. włoszczowskim wystrzałem z rewolweru zabił szwagra swego, Ludwika Kopera. Zabójcę aresztowano.

ZAMORDOWANA PRZEZ OJCZYMA. 37-letni Jan Zastarżony zamordował swą pasierbicę 14-letnią Joannę Bedryjównę. Morderstwa dokonał przez uduszenie rękami, a następnie wrzucił trupa do studni, celem upożyczenia samobójstwa. Zbrodniarza aresztowano.

SAMOBÓJSTWO DEZERTERA-ZŁODZIEJA. We wsi Pankiewie Małym w pow. ostrołęckim, złodziej dokonał kradzieży biżuterji (u Majranny Bartkowskiej. Na wszczęty alarm złodziej strzelił do poszkodowanej lecz chybił i poczał uciekać. Ścigany przez męża Bartkowskiej, złodziej popełnił samobójstwo z własnego rewolweru. Przy samobójcy znaleziono dokument wojskowy na imię kaprała Stanisława Dąbka, lecz następnie stwierdzono, że dokument jest fałszywy, gdyż właściwe nazwisko samobójcy Stanisław Trafiński, stały mieszkaniec wsi i gm. Stanisławowa w pow. mińsko-mazowieckim, który zdezerterował z 1-go pułku saperów im. Tadeusza Kościuszki i że rewolwer był skradziony sierżantowi tego pułku, Karolowi Czechowskiemu.

POŻAR W RAWIE RUSKIEJ. Rawę Ruską nawiedził niedawno wielki pożar, który dotknął głównie ludność żydowską.

Brak sikawek i wody w studniach utrudniał ratunek. Utrudniał go także szalony wicher. Dopiero szereg domów murowanych, blachą krytych, stał się zaporą dla ognia.

Cały blok domów, a raczej miedzy nich, wszelkim przepisem policyjnym urągających bud drewnianych, musiał spłonąć, skoro raz palić się zaczął.

Wziąć również trzeba pod uwagę nadmierne przeładowanie tych domów, ich niesformość i lekceważenie przepisów. Jeżeli w takich lepiankach, których kilkadziesiąt stoi koło siebie szeregiem, były — jak pisze „Słowo Polskie” — piece piekarskie w samym

śródmieściu, gdzie właśnie z powodu nadchodzącego szabasu wypiek na wielką skalę się odbywał; jeżeli w tych domach pełno było beczek z naftą, które w ostatniej chwili wytoczono; jeżeli wreszcie te domy były zarazem arsenalami, z których podczas pożaru rozległy się salwy wystrzałów z powodu wybuchów trzymanych tam widocznie nabożów i prochu, to i tak dziwne, że nie spłonęło całe śródmieście.

WDOWA PO PREZYDENCIE HARDINGU. Wdowa po zmarłym tak niespodziewanie prezydencie Stanów Zjednoczonych, Harding, nie będzie mogła uskarżać się na niedostatek.

Jak wiadomo, majątek pozostawiony przez Hardinga, oceniamy na 700 do 800 tysięcy dolarów, a ponieważ małżeństwo prezydenta było bezdzietne, używalność tego majątku przypada wyłącznie wdowie po nim. Poza tem otrzymała, uchwaloną niedawno dla wdów po prezydentach, pensję dożywotnią w sumie 5.000 dolarów rocznie.

Pani Harding postanowiła zamieszkać w pozostawionej jej przez męża pięknej posiadłości ziemskiej White Oaks, pod miastem Marion, w stanie Ohio.

AMERYKAŃSCY WETERANI DLA PADEREWSKIEGO. Z Detroit donoszą: Członkowie detroitkiej placówki „Companions of Albert R. Baker, Post Nr 201 American Legion” wręczają Ign. Paderewskiemu złoty medal, jako dowód hołdu i uznania za jego trud i poświęcenia.

Taki sam medal otrzymał major miasta Detroit, p. Fr. Doremus.

P. Paderewski jest prezydentem „Companion of American Legion” i otrzymał już przedtem od członków tej placówki piękną odznakę. Weterani dumni są z tego, że pierwszy premier polski jest prezesem ich placówki.

O ile p. Paderewski do grudnia r. b. nie przyjedzie do Detroit, to specjalny komitet zawiezie mu ten medal do Nowego Jorku lub do Europy.

WIELKIE ŚWIĘTOKRADZTWO W NIEMCZECH. W katedrze w Monasterze (Niemcy) skradziono bardzo cenne monstrancje. Wartość ich oceniają na kilkanaście miliardów marek.

SILA ŻYCIOWA BAKCYLI. Próby, czynione o szeregu lat laboratorjach angielskich, a mające określić siłę życiową i odporność poszczególnych bakterji, dały zadziwiający rezultat. Okazało się, że wiele kultur bakcyli, przechowywanych w sterylizowanej formie po 14 do 20 lat, jeszcze posiada swą siłę życiową.

Tak się ma np. rzecz z bakcyliami tyfusu. Natomiast wszystkie inne kultury bakterji dyfteryty lub cholery przepadły. Bakcyl tyfusowy działa niekiedy jeszcze po 18 latach, jeżeli jest przechowywany w zamkniętej tubce szkanej i może jeszcze wywołać chorobę. Inne gatunki bakterji żyją jeszcze po latach 19, a nawet stwierdzono, iż bakcyle, przechowywane przez 31 lat w tubce papierowej, zdołały jeszcze zabić mysz, która ten papier jadła.

Jeżeli bakcyle umrą, to jednak pozostawiają jeszcze swoje jajka i zarodki, nie tracąc siły życiowej. Jajka te posiadają silną powłokę, chroniącą je przed wpływem pogody i innych szkodliwych działań. Potrzeba

bardzo wielkiego gorąca, aby te pozostałości po bakterjach zniszczyć. Ze względu na łatwość niszczenia natomiast niska temperatura. Wynik powyższych badań wskazuje, z jaką starannością należy przeprowadzać dezynfekcje po chorobach zakaźnych.

† **JÓZEF HERNAS**, uczeń 8 kl. gimn. w Białej, syn Michała i Marji Hernasów utonął podczas kąpieli i został pochowany w Porąbce.

Zmarły był wzorowym synem. Jako uczeń świecił przykładem w naukach i rokował jak najlepsze nadzieje na przyszłość, które przerwała tragiczna śmierć.

Cześć Jego pamięci!

Nie zwlekajcie z nadesłaniem zgłoszeń za prenumeratę!

Czego czekacie?

Czy nie widzicie, że wszystko wciąż drożeje, a przecież każdy z was potrzebuje coś z towarów, więc korzystajcie z okazji i nie odkładajcie na później a zwróćcie się zaraz z piśmiennymi zamówieniami tylko do składu fabrycznego **M. Bryla w Łodzi**, jako do jedyne go miasta polskiego wyrobu towarów.

Wysyłamy każdemu pocztą za zaliczką po otrzymaniu przy zamówieniu I gatunku M. 200.000, przy zamówieniu II gatunku zadatku M. 500.000 — po możliwie najtańszych cenach następujący **komplet towarów** to znaczy I odcinek, wystarczający na męskie mocne ubranie, 1 odcinek na damską suknię zimową, 1 chustkę na głowę, 2 koszule męskie, płótno lub flanelę na 2 koszule damskie, 2 pary szkarpetek zimowych, 2 pary pończoch damskich i 2 szpulki nici do szycia, wszystko razem tylko za 1,200.000: wyższy gatunek za Mp. 1,500.000.

Zamówienia prosimy adresować:

Skład fabryczny M. Bryl w Łodzi,
ulica Piotrkowska 1. 56 — w podwórzu.

Uwaga: jeżeli towar się nie spodoba, przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze.

Zamawiającym kilka kompletów razem, kosztą przesyłki nie będą doliczone.

OKAZJA AMERYKANIE ROLNICY

na peryferiach miasta powiatowego we Wschodniej Małopolsce **natychmiast do sprzedania za Złp. 100.000 FOLWARK 75 MORGÓW** w tem 45 roli obsianej, reszta las i łąki I kl. Budynek mieszkalny, stajnia, spichlerz, stodoła, piwnica, wszystko murowane, blachą kryte, kolej w miejscu.

Bliższa wiadomość u adwokata Dr. Weissa we Lwowie, Chorażczyzny 18.

KORZYSTNA OFERTA DLA WSZYSTKICH!!!

Nie zwracając uwagi na szalejącą drożyznę postanowiliśmy nadal trzymać się naszego starego hasła

DUŻY OBRÓT — MAŁY ZYSK

Już prawie wszyscy Czytelnicy „Wieńca i Pszczółki” przekonali się, czy to kupując osobiście w naszych składach w Warszawie, czy zamawiając listownie i otrzymując towary pocztą, że najtańszym źródłem zakupu towarów bławatnych i manufakturowych jest nasza

„WARSZAWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA”

dowodem czego świadczą tysiące listów napływających z gorącymi podziękowaniami i powtórnymi zamówieniami.

POLECAMY PO CENACH FABRYCZNYCH:

Materiał ubraniowy pełnej szerokości czysto wełniany na śliczne jesienne ubrania w kratkę i w paski najmodniejsze wyroby i kolory jak na przykład granatowy, czarny, szary popielaty, brązowy i t. p. Cena za 1 metr 330.000 mk. wyższego gatunku po 450.000 za metr. Na ubranie potrzeba 3 metry, na damski kostium 3 i pół metra.

Do materiałów ubraniowych na żądanie klienta dodajemy pełen komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszenie i do rękawów po 250.000 i 300.000 mk.

Materiały na palta jesienne i zimowe czarne, granatowe, maryngo i melanz najlepszych fabryk Bielskich po 400.000, 550.000, 750.000 i 900.000 mk za metr. Kupon na spodnie wizytowe czarne tło w białe paski po 350.000 i 450.000 za metr.

Szewioty damskie najlepszego wyrobu podwójnej szer. we wszystkich kolorach po 95.000 i 120.000 mk. m.

Trykotina jedwabna we wszystkich kolorach kupon na całą suknię po 375.000 i 450.000 mk.

Płótna na bieliznę pościel 55.000, 60.000 i 70.000 za metr.

Madapolamy najlepszych fabryk od 60.000 do 70.000 m.

Płócienna biała w paski na ubranka dzieciinne, koszule i t. p. od 41.000 do 50.000 za metr,

„Tyk” na wyspy najlepszego gatunku gwarantowanej jakości nie przepuszczające pierzy od 52.000 do 65.000 mk. za metr.

Oxford pościelowy na poszwy do pierzyn i powłoki w kraty i kwiaty po 42.000, 45.000 i 50.000 mk za m.

Cajgi bardzo trwałe w noszeniu i praktyczne po 40.000 i 55.000 za metr, podwójnej szerokości po 75.000 i 90.000 mk. za metr.

Prześcieradła białe rozmiar 2 metry po 90.000, 115.000 i 125.000 mk. za metr.

Ręczniki wafłowe i gładkie, bardzo trwałe w praniu od 45.000 do 75.000 za sztukę.

Dymka biała na kalesony od 52.000 do 65.000 mk. m.

Surówka biała i kremowa od 40.000 do 55.000 mk.

Koldry wataowane własnego wyrobu, pokryte satyną na białej czystej wełnianej wacie największe rozmiary od 800.000 do 1,200.000 mk.

Koszule męskie zefirowe [zagr. zefir] dzienne modne desenie z mankietami i kołnierzykami po 200.000 i 250.000 mk. za sztukę.

Kalesony męskie po 95.000 i 130.000 mk. za sztukę.

Bez wszelkiego ryzyka!

Kupujący absolutnie nie ryzykuje, bo jeżeli towar się nie podoba — zamieniamy na inny, lub zwracamy pieniądze. — Zamówienia prosimy adresować

Do składu fabrycznego

„WARSZAWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA”

Warszawa, Jasna 18—20

Przyjeżdżających do Warszawy prosimy uprzejmie o odwiedzenie naszego składu i o osobiste przekonanie się co do gatunku towaru i cen.

Wszyscy nasi klienci są zadowoleni, gdyż przykładamy wszelkich starań ku temu, wobec czego prosimy zwracać się do naszej firmy z pełnym zaufaniem. Kooperatywom i Spółkom Rolniczym dogodne warunki!

BRZUCHAŃSKI STANISŁAW, urodzony w r. 1899 w Smolniku, pow. Lisko, zgubił książkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Sambor, tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne z 49 p. p. i kartę mobilizacyjną do 48 p. p.
unieważnia się powyższe dokumenta.

Swój do swego.

„Tartak Parowy i Fabryka wyrobów drzewnych, spółka z ograniczoną odpow. w Lachowicach“, jako Katolicka Spółka włościańska ma na składzie po cenach przystępnych: materiał tarty, kopalniaki, zerdzie i materiał stolarski. Dostawa wagonowa lub częściowa.

Swój do swego. Biuro techniczno-handlowe „PODHALAN“

Ska z ogr. odp
w Żywcu, ul. Kościuszki
poleca:

piły gatrowe, leśne, toczki szmerglowe, siekiery, żelazo, drut, gwoździe, cement, papę dachową, ter oraz wszelkie artykuły potrzebne do obróbki drzewa i maszyny rolnicze. Artykuły wszelkie zakupujemy u firm chrześcijańskich krajowych lub z braku tychże u firm zagranicznych.

„HURTOWNIA KUPIECTWA POLSKIEGO“ W PRZEMYSŁU.

PLAC CZACKIEGO NR. 3. TELEFON NR. 6. PLAC CZACKIEGO NR. 3.
poleca po cenach fabrycznych

!NICI WSZELKIEGO RODZAJU!

Przesyłki na prowincję uskutecznią się odwrotną pocztą. — Sprzedaż tylko hurtowna.

NAJKRÓTSZA DROGA do NAJSZYBSZA PODRÓŻ

BRAZYLJI i ARGENTYNY

(AMERYKA POŁUDNIOWA)

Okrety odjeżdżają:

FRANCESCA 14 września, SOFIA 12 października, ATLANTA 2 listopada.

OSOBNE SPECJALNE POCIĄGI WPROST DO PORTU.

Całe koszty podróży 3-cią klasą dolarów 63.—

Karty okrętowe sprzedaje i udziela wszelkich informacji

COSULICH LINE

Warszawa
Królewska 39.

Kraków
Radziwiłłowska 23.